

## O ROZMOWACH PUBLICZNYCH – DIALOG, DYSKURS, DYSPUTA, DYSPUTACJA, DYSKUSJA, DEBATA

W rozmowie zawsze występują dwa podmioty: nadawca i odbiorca wypowiedzi, którzy w jej trakcie zamieniają się rolami, dzięki czemu mogą sobie coś nawzajem komunikować i się porozumiewać. Rozmowa może występować w kilku płaszczyznach komunikacyjnych: indywidualnej – twarzą w twarz; lokalnej – podczas zebrania, zajęć dydaktycznych, posiedzeń różnych gremiów zbiorowych, wieców; ogólnopolskiej / ogólnonarodowej – dzięki środkom masowej komunikacji takim jak radio, telewizja; wreszcie w płaszczyźnie globalnej – w związku z komunikacją elektroniczną, satelitarną, internetową. Rozmowy prowadzone w płaszczyźnie indywidualnej mają na ogół charakter prywatny, osobisty, bezpośredni, rozmowy prowadzone w płaszczyznach pozostałych zawsze – choć w różnym stopniu – są upublicznione, co zarazem powoduje ich nacechowanie oficjalnością. Owa oficjalność znajduje odzwierciedlenie m.in. w nazwach tego typu rozmów: *dialog*, *dyskurs*, *dysputa*, *dysputacja*, *dyskusja*, *debata*, które są zapożyczeniami leksykalnymi z języków obcych i należą w większości do słownictwa erudycyjnego.

Najstarszy z tych wyrazów w polszczyźnie jest prawdopodobnie *dialog*, jeśli przyjmiemy, że najdłuższy wierszowany średniowieczny utwór polski z XV w. nosi tytuł *Dialog / Rozmowa mistrza Polikarpa ze śmiercią* i że jest wzorowany na XIV-wiecznym anonimowym prozatorskim tekście łacińskojęzycznym pt. *Dialogus magistri Polycarpi cum morte* (zob. Wydra, Rzepka 1984: 267–268). Nawet jeśli wówczas wyraz *dialog* nie występował w szerszym obiegu językowym, to na pewno był znany ówczesnej elicie intelektualnej z lektury tekstów łacińskich. Podstawą etymologiczną *dialogu* jest łac. *dialogus* (< grec. *dialogos*) w znaczeniu ‘rozmowa dwóch osób’. Rzeczownik ten jest zarazem określeniem gatunku literackiego popularnego w średniowieczu (stąd *Dialogus magistri Polycarpi...*), w odrodzeniu i baroku. W XVI w. formy dialogowe występują m.in. w twórczości Mikołaja Reja, Stanisława Orzechowskiego, Łukasza Górnickiego, Jana Seklucjana, Marcina Kromera, a w wieku XVII charakteryzują m.in. utwory Herakliusza Lubomirskiego czy Łukasza Opalińskiego (por. Michałowska red. 1990: 129–133). Jest to więc gatunek dobrze w literaturze polskiej zadomowiony, a zarazem utrwalający w polszczyźnie leksem *dialog*.

W XVI, XVII i XVIII w. stabilizują się w polszczyźnie dwa podstawowe znaczenia tego wyrazu: 1. ‘rozmowa dwóch lub więcej osób // rozmowa, zwłaszcza dwóch osób’, 2. ‘forma wypowiedzi artystycznej – literackiej lub teatralnej’, oba znajdujące genezę w kulturze intelektualnej antyku, a następnie średniowiecza i renesansu.

Polska literatura ma rozmowy Górnickiego o elekcyi i wolności, Artaxerxa z Ewandrem Lubomirskiego.

Dyalogi szkolne niegdyś coś na kształt sztuk teatralnych, udawania przez żaków różnych dziejów na wzór, ale nie podług prawideł teatru (SL I: 578–579).

Poznał te same głosy, które poprzedniego dnia prowadziły dialog koło jego okna.

Dialogi platońskie ukazywały społeczeństwo filozofów i nauczycieli.

Z Królewca zalewali Seklucjan i Rej tłumaczeniami Pisma św. i dialogami polemicznymi Polskę. Pismo to ułożone jest w sposobie dialogu, w którym wprowadza autor rozprawiającą Dialektykę z Sofistyką.

Widowiska żaków, dialogi i intermedia szkolne zaspokajały wszystkie teatralne potrzeby szlachetczyzny (SJPDor II: 128–129).

W tych znaczeniach funkcjonuje wyraz *dialog* w XIX i w 1. połowie XX w. Poszerzenie jego *spectrum* znaczeniowego przynoszą dwa przełomy – przełom „Solidarności” i „Okrągłego stołu” w latach 80. XX w. oraz przełom XX i XXI w., co znajduje m.in. odzwierciedlenie w notacjach *Uniwersalnego słownika języka polskiego*.

1. *książk.* a) ‘rozmowa dwóch osób’: Prowadzili ożywiony dialog na temat przyszłości polskiego teatru. *fraz.* Wejść z kimś w dialog [...]. b) ‘różne działania (np. dyskusje, negocjacje) mające na celu osiągnięcie porozumienia, podejmowane przez osoby pełniące ważne funkcje społeczne’: Czyniono wszystko, by dialog rozbrojeniowy był możliwy. 2. *lit.* a) ‘utwór literacki lub filozoficzny napisany w formie rozmowy, niebędący dziełem scenicznym’: Dialogi platońskie. b) *film. teatr.* ‘rozmowa toczona przez bohaterów powieści, filmu, sztuki teatralnej itp’: Dialogi skrzą się inteligencją. Kto napisał dialogi do tego filmu? Błyskotliwe, dowcipne, świetne, szybkie, ostre dialogi (USJP I: 609).

Istotne jest tu nowe znaczenie 1b), które wprowadza realia porozumienia społecznego i okoliczności oficjalnych, pozostałe trzy znaczenia są wynikiem ewolucji znaczeń odnotowanych wcześniej. Słownikowa rodzina tego leksemu w USJP na początku XXI w. liczy 8 jednostek: *dialog*, *dialogista*, *dialogizacja*, *dialogizować*, *dialogować*, *dialogowo*, *dialogowość*, *dialogowy*, co bez wątplenia świadczy o progresywnym rozwoju tego gniazda słowotwórczego, jeśli weźmiemy pod uwagę to, że SL (z początku XIX w.) notuje wyłącznie formę *dialog*, a w SJPDor (połowa XX w.) znajdujemy 6 jednostek: *dialog*, *dialogiczny*, *dialogować*, *dialogowanie*, *dialogowość*, *dialogowy*, spośród których przymiotnik *dialogiczny* już wyszedł z użycia, a rzeczownik *dialogowanie* jest *de facto* formą fleksyjną czasownika *dialogować*. Należy zatem przyjąć, że szczególnie aktywny rozwój semantyczny i słowotwórczy tej grupy lekсыkalnej zaszedł w ostatnim sześćdziesięcioleciu.

Zapożyczeniami z łaciny są także trzy następne określenia rozmów publicznych: *dyskurs* (wcześniej *dyskurs*) ‘rozmowa, dyskusja, przemówienie, przemowa’ < łac. *discursus* ‘omawianie’; *dysputa* ‘słowna wymiana poglądów, zwykle na tematy naukowe lub religijne, rozmowa, polemika’ < łac. *disputo* ‘rozprawiać’ (/ fr. *dispute* / niem. *disput*); *dysputacja* (wcześniej *dysputacyjja*) ‘dyskusja, rozprawa, dysputa’ < łac. *disputatio* ‘rozprawa, rozmowa, naukowa dysputa’. Wszystkie utrwaliły się w polszczyźnie w okresie średniopolskim, tj. między XVI a XVIII w. (por. BSEJP).

Tobie tylko ujdzie to samemu Długie dyskursy prowadzić po swemu.  
 Wiesz dobrze, że u Panów dysputa nie długa, Co rozkaże Pan, musi wykonać to sługa.  
 Gotował się biskup na dysputacyą, a zgromadzając uczone ludzie, z pompą na gadanie ono iść chciał (SL I: 586).  
 Sądząc, że może moja kiesa wypróżniła się, różnymi sposobami starał się wszcząć dyskurs o pieniądzach.  
 Dysputa była teologiczna, nafaszerowana i naszpikowana takimi subtelnościami, że wreszcie nie wiadomo było kompletnie, czego dowodzi wikary, a co zbija Cezary.  
 Poznałem się wczoraj z Duchlińskim [...] i innymi literackimi wielkościami. Zdaje mi się, że się im nie bardzo spodobał, bo w dysputacji politycznej, a zarazem narodowej, która się między nami zawiązała, prawie we wszystkim oponowałem [...] (SJPDor II: 523–524).

Trzeba podkreślić, że we współczesnej polszczyźnie występują już tylko dwa z tych rzeczowników (*dyskurs* i *dysputa*), *dysputacja* wychodzi z użycia w XX w. Co prawda rejestruje ją jeszcze SJPDor, ale ten słownik notuje w wyborze słownictwo do połowy XVIII w., natomiast już słowniki późniejsze (SJPSzym, ISJP, USJP) tego hasła nie podają. Przy tej okazji należy dodać, że rzeczownik *dyskurs* na przełomie XX i XXI w. zyskał nowe specjalistyczne znaczenie w obrębie pragmalingwistyki, nowej subdyscypliny językoznawstwa:

Pojęcie dyskursu, który za van Dijkem nazywam **zdarzeniem komunikacyjnym** – mimo jego nieustabilizowanego w lingwistyce polskiej statusu i problemów definicyjnych [...] – jest ważne i przydatne w analizie pragmalingwistycznej przede wszystkim dlatego, że ze względu na swoją trójwymiarowość, na którą składają się: 1. **użycie języka**, 2. **przekazywanie idei**, 3. **interakcja w sytuacjach społecznych**, stwarza możliwości pełniejszego opisu językowych zachowań komunikacyjnych (Porayski-Pomsta 2023: 36).

Współcześnie największą frekwencję mają dwa określenia, które stosunkowo późno zostały zapożyczone przez język polski, tj. *diskusja* ‘ustna lub pisemna (przeważnie publiczna) wymiana zdań, dysputa, rozmowa’ (< fr. *discussion* / łac. *discussio* ‘roztrząsanie’) oraz *debata* ‘omawianie, roztrząsanie problemów (zwykle na zebraniu, posiedzeniu, w parlamencie), dyskusja, dysputa’ (< fr. *débat* / niem. *Debatte* / ang. *debate* / ros. *debaty*) (por. BESJP). Obu tych wyrazów nie podaje SL, oba znajdują już notacje w Swil z 1861 r., chociaż w SW (Warszawa 1900, t. I, s. 431) brak hasła w liczbie pojedynczej *debata*, a znajduje się jedynie hasło blp. *debaty* z parafrazą znaczeniową ‘obrad, dysputy, rozprawy, dyskusje, spory’, być może pod wpływem formy występującej w języku rosyjskim. Na tej podstawie można sformułować tezę, że oba te zapożyczenia przejęła polszczyzna w XIX w. z języków nowożytnych. Pełną ich egzemplifikację podają słowniki XX-wieczne:

Odbływały się [...] namiętne debaty nad tym, czy wystąpić zbrojnie czy też czekać.  
 Debaty w Zgromadzeniu Frankfurckim dały bodźca Karolowi Marksowi do napisania szeregu znakomitych artykułów na temat kwestii polskiej.  
 Poglądy powyższe na tę historycznie najstarszą część dziejów naszych wytworzyły się w ogniu długich dyskusji.  
 Zabierał głos w każdej dyskusji większego politycznego znaczenia (SJPDor I: 39, 516).

We współczesnej polszczyźnie bardziej „zadomowiony” jest rzeczownik *dyskusja*, o czym m.in. świadczy rozbudowana rodzina leksykalna: *dyskusyjność, dyskusyjny, dyskutant, dyskutantka, dyskutować, dyskutowanie* i liczna frazeologia: *ciekawa, burzliwa dyskusja; otworzyć, zagaić, zamknąć, podjąć dyskusję; wdawać się w dyskusję; zabierać głos w dyskusji; coś nie podlega dyskusji; wejść z kimś w dyskusję; ogień dyskusji; bez dyskusji*; jest to wyraz nienacechowany stylistycznie, należący do tzw. słownictwa wspólnego różnym odmianom polszczyzny. W porównaniu z *dyskusją* rzeczownik *debata* należy do słownictwa książkowego, nacechowany jest także retorycznie i politycznie, jego rodzina wyrazów ma nieliczną reprezentację leksykalną (*debatować, debatowanie*) i frazeologię ograniczającą się *de facto* do tzw. luźnych połączeń wyrazowych: *burzliwa, długa, namiętna debata; debaty parlamentarne, sejmowe; prowadzić, rozpocząć, zamknąć debatę; coś jest przedmiotem debaty; debata odbywa się, rozgorzała, toczy się, dotyczy czegoś*.

*Debata* ma jednak – w porównaniu z rzeczownikiem *dyskusja* – niejako wyższą rangę stylistyczną i specjalistyczne nacechowanie retoryczno-erystyczne. Zgodnie z takim ujęciem *debata* to dyskusja polemiczna, zwykle publiczna, toczona mniej lub bardziej formalnie z zachowaniem procedur gwarantujących stronom debatującym możliwość wyczerpującego przedstawienia swoich stanowisk zarówno w zakresie argumentacji, jak wzajemnej krytyki i obrony własnych racji. Wszystko to sprawia, że *debatę* jako byt społeczny (werbalny, psychologiczny, realistyczny) powinna charakteryzować sieć wzajemnie powiązanych składników i ich uwarunkowań takich jak: oralność, kolektywność, instytucjonalność, polifoniczność, temporalność, polemiczność, erystyczność, symetryczność (stanowisk i racji), werdyktywność (por. Dubisz 2018: 256–257).

I oby nasze publiczne rozmowy takie właśnie były, w takiej sytuacji bowiem i komunikacja, i porozumienie między rozmówcami byłyby możliwe.

S.D.

## Bibliografia

- BESJP – Bańkowski, A. 2000. *Etymologiczny słownik języka polskiego*, t. I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dubisz, S. 2018. *Czym jest debata?* W: tenże, *Językoznawcze studia polonistyczne (pisma wybrane, uzupełnione, zmienione)*, t. VI: *Słowa i słówka*, s. 256–258. Warszawa: Wydział Polonistyki UW.
- ISJP – Bańko, M. red. nac. 2000. *Inny słownik języka polskiego*, t. I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Michałowska, T. red. 1990. *Słownik literatury staropolskiej (średniowiecze – renesans – barok)*. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.
- Porayski-Pomsta, J. 2023. *Nasze dziecko mówi. Rozważania o rozwoju mowy dziecka*. Gdańsk: Harmonia Universalis.
- SJPDor – Doroszewski, W. red. 1960. *Słownik języka polskiego*, t. II. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo „Wiedza Powszechna”.

- SJPSzym – Szymczak, M. red. nauk. 1995. *Słownik języka polskiego*, t. I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- SL – Linde, S.B. 1854. *Słownik języka polskiego*, t. I. Lwów: Zakład Narodowy im. Ossolińskich; wyd. drugie, poprawne i pomnożone, t. I – Wydawnictwo „Gutenberg-Print”, Warszawa 1994.
- SW – Karłowicz, J., Kryński, A., Niedźwiedzki, W. 1900. *Słownik języka polskiego*, tzw. *Słownik warszawski*, t. I. Warszawa.
- Swil – Orgelbrand, M. ed. 1861. *Słownik języka polskiego*, tzw. *Słownik wileński*. Wilno.
- USJP – Dubisz, S. red. nauk. 2003. *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. I. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Wydra, W., Rzepka, W.R. 1984. *Chrestomatia staropolska. Teksty do roku 1543*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.